

Po dwóch tygodniach przerwy fani Romy mieli znów okazję zobaczyć swoich ulubieńców w akcji. Tym razem Giallorossi po ładnej, choć mocno nieskutecznej grze, zapisali na swoim koncie trzy punkty. Oto jak trener i piłkarze mówili o meczu z Lecce.

BOJAN na Facebooku

- Wielkie zwycięstwo! Musimy dalej pracować, żeby osiągnąć więcej. Grazie Roma!

GAGO w strefie prasowej

- Zagraliśmy lepiej w drugiej połowie. Jestem zadowolony z mojej pierwszej bramki, ale jeszcze bardziej ze zwycięstwa.

GAGO dla Mediaset

Roma w końcu zrobiła skok jakościowy?

G: Chcemy zająć jak najwyżej się da. Dziś stworzyliśmy wiele okazji, ale mało wykorzystaliśmy. Musimy myśleć o każdym kolejnym dniu. Teraz czeka nas Udinese. Jesteśmy skoncentrowani tylko na kolejnym meczu.

Myślicie o scudetto?

G: Jest na to za szybko. Musimy myśleć o każdym kolejnym meczu, ponieważ przed nami jeszcze wiele miesięcy.

Jakie różnice są między Włochami i Hiszpanią?

G: Nie są wielkie. Piłka nożna to po prostu boisko i piłka, a więc jest taka sama we Włoszech, Hiszpanii i Argentynie.

Dziś udało Ci się strzelić.

G: Na moje szczęście w dzisiejszej piłce zespoły grają tylko dwoma napastnikami, a ja mam dzięki temu możliwość wejścia i poszukania próby strzału.

Co myślisz o bramce Osvaldo?

G: Był spalony? Nie? Dani płacze w szatni! [śmieje się – od red.]

LUIS ENRIQUE dla Roma Channel

Roma dzisiaj straciła okazję na kilka pięknych bramek. Denerwował się Pan na ławce...

LE: To dlatego, że zrobiliśmy to, co trzeba, żeby zdobyć gola. Potem denerwujesz się. Kibiców to boli, nas wszystkich to boli.

Takiej bramki, jak trafienie Osvaldo, nie można było anulować...

LE: Kiedy widzisz tak piękną przewrotkę, mówisz, że był gol nawet, jeśli spalony miał pięć metrów. Ale bycie sędzią jest trudne, wszystko dzieje się bardzo szybko. Przykro mi z powodu anulowania tej bramki. To był niewiarygodny strzał.

To jest Roma, jakiej Pan chce?

LE: Brakuje jeszcze wiele. Żeby dziś wygrać, wykonaliśmy ciężką pracę, ale brakuje płynności. To jednak normalne. Ciągłe jeszcze czasem nie wiemy, co zrobić w każdej z meczowych sytuacji.

Lecce na wyjeździe zdobyło 7 punktów. Wygrywało 3-0 z Milanem...

LE: To prawda. I w tym meczu też się pokazali z dobrej strony. Ich obrona nie pozwalała nam na wiele. Ale my jesteśmy na dobrej stronie. Trochę nam jeszcze brakuje, ale zaczynam widzieć w zespole tę wolę zwycięstwa, która zawsze musi w nas być.

Gago i De Rossi mogą się bez problemu wymienić. Elementy Pana zespołu są wzajemnie wymienne.

LE: Tak, ponieważ pozycje zależą też od danego momentu meczu. Niektóre rzeczy można zrobić w czasie mecz bez konieczności uciekania się do zmian.

Pośród najlepszych na boisku dziś także wielki Tadderi.

LE: Tak, bez wątplenia. Należy mu się pochwała, ponieważ świetnie wchodził w wolną przestrzeń, zrobił asystę i dograł wiele crossów na bardzo wysokim poziomie. Świetnie też spisał się w obronie. To prawdziwy zawodowiec. Może nie grać długo, ale zawsze jest do dyspozycji drużyny. Jestem z niego bardzo zadowolony.

Dziś strzelili nowi gracze

LE: To bardzo ważne, że strzelają nie tylko napastnicy, ale wszyscy jakościowi

piłkarze, których ma ta drużyna, a jest ich przecież wielu.

Ta Roma nie jest jednak daleko od szczytu. Brakuje 5 punktów.

LE: Będę patrzył na tabelę, kiedy zostanie kilka kolejek do końca. Na razie to tylko tabela wirtualna. Oczywiście wolę być w górnej części, ale troszczę się głównie o to, żebyśmy byli konkurencyjną drużyną. Żebyśmy potrafili stawić czoła zespołom z czoła tabeli.

Przed Bożym Narodzeniem 4 wyjazdy i jeden mecz u siebie, z Juventusem.

LE: Cóż... Nie wiem, czy wygramy, czy nie. Ale zespół i tak będzie grał, u siebie czy na wyjeździe. To znaczy, że zrozumieliśmy, co chcemy zrobić. Chcemy grać piękną piłkę, atakować. To po to tutaj jestem.

PJANIC w strefie prasowej

- Jestem zadowolony z mojej pierwszej bramki. Jesteśmy na właściwej drodze. Widziałem dziś dobrą drużynę. Nasza forma rośnie.

ROSI w strefie prasowej

- Powinniśmy byli strzelić więcej bramek, ale nie baliśmy się przegrać. Osvaldo. To było niesamowite. Sięgnął gwiazd. Zszedłem z boiska tylko z powodu kopnięcia. Z Udine zagram.

GAGO dla Roma Channel

Byłeś graczem meczu?

G: Nie, nie sędzę. Jestem zadowolony z wyniku, choć mogliśmy strzelić więcej. Najważniejsze jednak było, żeby wygrać.

Roma utrzymywała się przy piłce. Tego chce trener.

G: W kolejnym meczu postaramy się znów tak grać i strzelić więcej. Piłka nożna taka jest.

Jesteś teraz w świetnej formie. Dziś w dodatku także zdobyłeś gola.

G: Wszystko układa się dobrze. Choć wróciłem z meczu kadry i jestem trochę zmęczony. Na koniec to dało się odczuć.

Wygrana także dla Burdisso.

G: Tak, przechodzi teraz ciężkie chwile. Ale jest mocny. Powoli, dzień za dniem, będzie potrafił wrócić do formy.

Dla Ciebie gra na środku jak z Novarą, albo jako pośrednik jest taka sama?

G: Nie ma problemu. W pierwszej połowie grałem bardziej cofnięty, w drugiej zamieniłem się z Daniele De Rossim, ale dla mnie to bez znaczenia. Nie liczy się pozycja. Ważne jest, żeby grać drużynowo.

LUIS ENRIQUE na konferencji pomeczowej

Taddei na boku obrony to był strzał w dziesiątkę? Był najlepszy.

LE: Nie wiem, czy był najlepszym, ale napewno jednym z najlepszych. Pracuje ciężko i zagrał świetny mecz.

Jedno ze spotkań, w których Roma najwięcej strzelała na bramkę. Mogło się skończyć 8-1, ale równie dobrze 2-2...

LE: To proste: gdybyśmy zrobili wszystko, to ten mecz skończyłby się wynikiem 4-1 albo 5-1. Ale jeśli nie zamykasz akcji, to potem się męczysz. Taka jest piłkarska zasada. Potem przeciwnik wyrównuje i wychodzisz na głupka. To się czasem zdarza, co możesz zrobić? Trzeba być bardziej precyzyjnym i nie popełniać błędów w obronie. Można zrobić wiele rzeczy, ale ja dziś jestem zadowolony. Moja drużyna była sprytniejsza i bardziej waleczna.

Zespół świetny w ataku, ale brakuje mu umiejętności czytania meczu. Na koniec nie można tak ryzykować.

LE: Też tak myślę. Ktoś powie, żeby nie szaleć, ponieważ niewiele brakuje. Ale na tym polega piękno piłki.

Nie sądzi Pan, że Roma powinna mierzyć wysoko?

LE: Tak. Ale nie wiem, co się stanie. Staram się przygotować drużynę i pokazać im, czego chcę. Mamy jeszcze wiele pracy i nie myślę o tabeli. Na razie się tym nie martwię. Najważniejsze jest, żeby piłkarze zawsze wiedzieli, co mają robić. Żeby wiedzieli, jak pokonać Udinese w przyszłej kolejce. Do końca sezonu jeszcze daleko.

PJANIC dla Rai

To była ważna wygrana. Wyprzedziliście wiele drużyn i teraz jesteście na piątym miejscu. Poza tym strzeliłeś pierwszą bramkę.

P: Nie patrzymy na tabelę. Mój gol był dziś ważny.

Czy prawdą jest, że wolisz grać pomiędzy pomocą i atakiem? Dziś grałeś bardzo cofnięty...

P: Nie mam preferencji, ale mam wrażenie, że Roma mogłaby zawsze strzelać o wiele więcej bramek.

Jaki jest wasz cel na ten rok?

P: Mam nadzieję, że będziemy przynajmniej trzeci, żeby zagrać w LM. Osobiście mam nadzieję strzelić wiele bramek.

TADDEI dla Roma Channel

Byłeś wśród najlepszych na boisku. Gratulacje.

RT: Dziękuję bardzo. Jestem zadowolony, że pomogłem drużynie. Nasza forma rośnie. Mamy nadzieję grać tak dalej, sprytnie w polu karnym, żeby nie męczyć się do końca.

Znasz tajemnicę długowieczności? Nie zatrzymujesz się ani na chwilę. Co Ci daje motywację także w chwilach, gdy zostaje wykluczony?

RT: Myślę, że piłka to moje życie. Gram z wielką radością i codziennie, gdy jadę do Trigorii, to dla mnie emocje. Trenuję z radością i odpowiedzialnością, jak zawsze. To cały sekret. Choć na początku było trudno. Zawsze szanuję trenera i staram się pokazać z dobrej strony. Czuję się tu świetnie i jestem bardzo zadowolony, że jestem tu od lat. Mam nadzieję zostać jeszcze na długo.

Roma zmarnowała wiele okazji bramkowych

RT: To prawda. Mogli wyrównać po kontrze. Powinniśmy byli zamknąć mecz wcześniej. Ale mamy graczy, którzy potrafią strzelać.

Piękny gol Osvaldo

RT: Tak, to przepiękny gol. Ale sędzia odgwizdał spalonego. Wykorzystaliśmy za to inne okazje, zabrakło nam cynizmu. Myślmy jednak o tym, żeby grać lepiej, bo w innych meczach ta nieskuteczność mogłaby zostać ukarana.

Myślisz o Burdisso?

RT: Oczywiście. W szatni powiedzieliśmy sobie, że chcemy zagrać ten mecz dobrze także dla niego, bo przechodzi teraz trudne chwile.

Teraz ważne mecze: Udinese, Fiorentina, Juventus...

RT: Tak. Udinese gra piękną piłkę, jak my. Postaramy się zdobyć 3 punkty, ale myślimy o każdym kroku po kolei.

PJANIC dla Mediaset

P: Jesteśmy zadowoleni. Zegraliśmy bardzo dobry mecz. Cieszę się z bramki i trzech punktów.

Co myślisz o meczu Taddeiego?

P: Zagrał świetny mecz. Ważne jest, żeby wszyscy grali dobrze.

PJANIC dla Sky

Roma bardzo się męczyła w drugiej połowie

MP: Myślę, że zagraliśmy świetną drugą połowę, w której mieliśmy wiele okazji. Mogliśmy strzelić 4 bramki. Uważam, że w drugiej połowie lepiej nam poszło poszukiwanie rozwiązań i odpowiednich akcji.

Lamela: twoja ocena?

MP: Zagrał tak dobrze, jak inni. Zespół zagrał bardzo dobrze. On na miejsce Tottiego? To decyzja trenera. Musimy ją uszanować...

Roma wydaje się mieć pomoc kompletną.

MP: Teraz lepiej się znamy, wiemy, jak grają koledzy, więc jest łatwiej. Ja jestem może bardziej ofensywny, a Daniele i Gago bardziej defensywni. Są wspaniali. Uzupełniamy się.

LUIS ENRIQUE dla Mediaset

Nie będzie łatwo pocieszyć Osvaldo.

LE: Na pewno nie. Strzelił przepiękną bramkę. Ale czasem trudno jest ocenić.

Roma nigdy nie pozwala na spokój swoim kibicom.

LE: Kiedy nie zamykasz meczu, to możesz się bardziej męczyć. Pozytywne jest to, że ten zespół umie to znieść.

W najbliższych 5 meczach zdecydują się cele tego sezonu?

LE: Nie wiem. Czekają nas trudni rywale i myślę, że może to być podstawa pewnej refleksji.

Bojan popełnił dziś wiele błędów.

LE: Wykonał świetną pracę. Miał pecha, ale to nigdy nie jest proste. Moim zdaniem zagrał dobry mecz.

Jesteście teraz na piątym miejscu. Zadowolony?

LE: Na razie to nic nie znaczy. Kolejny mecz gramy z Udinese, które zawsze było wyżej i to dla nas ważny bodziec.

Martwi Cię, że nie masz bocznych obrońców z prawdziwego zdarzenia?

LE: Celem jest utrzymywanie się przy piłce na połowie przeciwnika. To jest najlepszy sposób obrony. Mamy bocznych obrońców, który potrafią grać głęboko, a z piłkarzami jak Cuadrado to nie jest łatwe.

Rosi gra dobrze, podobnie jak Taddei.

LE: Tak. Taddei gra na wysokim poziomie. Zrobił asystę... Podobnie jak cała drużyna, która dziś grała na wysokim poziomie.

Teraz zespołowi brakuje 2 punktów do 2 miejsca. Kibice zaczynają marzyć?

LE: Nie znam jeszcze dobrze Rzymu. Podoba mi się bardzo doping, ponieważ jest pełny pasji i zawsze wspiera drużynę. To bardzo ważne, bo pozwala jej się rozwijać. Jedyne rzecz, o jakiej marzę, to Udinese. Musimy myśleć o każdym kolejnym meczu.

Dziś wrócił Totti. W kolejnym meczu Lamela zrobi mu miejsce?

LE: Nie wiem. Jestem zadowolony, że Francesco wrócił. Jest dla nas punktem odniesienia. Konkurencja służy drużynie.

LUIS ENRIQUE dla Rai

LE: To Roma, która proponuje swój styl, gra ofensywnie. Zagraliśmy wielki mecz, ale na koniec się męczyliśmy.

Co Pan myśli o Osvaldo?

LE: Przykro mi z jego powodu. Zagrał piękny mecz, zasłużył na bramkę.

Jak Pan oceni Romeę?

LE: Jej forma rośnie.

Posyłając Tottiego na ławkę, czuje się Pan odważny czy raczej zuchwały?

LE: Po dwóch miesiącach na ławce nie uznałem za właściwe go ryzykować.

Ciągle zmienia Pan skład. To dlatego, że nie znalazł Pan podstawowej jedenastki?

LE: Zawsze staram się wybrać jedenastkę najlepszą na dany mecz. Dla niektórych to kwestia kontuzji, dla innych motywacji. Lepiej mieć kadrę złożoną z 20 piłkarzy, którzy zawsze mogą grać.

Zdarzyły się Pan starcia z Heinze?

LE: [śmieje się – od red.] Nie wiem, kto wymyślił tę historię.

Autor: kaisa